

parlament austriacki tknięty jest paraliżem nieczynności, sejm węgierski zbliża się do takiej samej sytuacji, w państwie zaś rządzi „konstytucyjny absolutyzm” — § 14, czyli jeden z paragrafów ustaw za-

nie wzbudzają sensacy i giną w niepamięci, stąd nie ma uznania dla ich zasług. Dlatego też w bieżącym numerze podnosimy bohaterstwo trzech członków straży ogniowej warszawskiej, za uratowanie

Po krótkim postoju w Lublinie ruszono w powrotną drogę i cały raid trwał pół doby. Po przybyciu do Warszawy z powrotem ustawiły się wszystkie maszyny w hali, gdzie skontrolowana została



Sceny z życia w m. Meksyku.



Wojna w Meksyku:

Mieszkańcy Meksyku w swych charakterystycznych kapeluszach i płaszczach.

sadniczych, zaprowadzający absolutne rządy Korony i gabinetu.

W tym czasie krytycznym obecnie jedne tylko delegacje przypominają monarchii, że jest państwem konstytucyjnym, bodaj w znaczeniu formalnym i że ma ciało, w którym wybrańcy obywateli mogą uprawiać swe polityczne funkcje, t. j. austriacko-węgierskie gadanie.

Delegacje są pewnego rodzaju *curiosum*, a mają przedstawiać jeden z pierwszych łączników obu państw. Zbierają się raz do roku na cztery

siedmiorga ludzi z pożaru przy ul. Nowolipki Nr. 49. Obecnie za bohaterski ten ratunek nagrodzeni zostali medalami srebrnymi z napisem: „Za ratowanie ginących” wachmistrz straży Józef Czarnota i podoficer Ludwik Krzeczkowski, wszyscy z oddziału Nalewskowskiego. Naczelnik tego oddziału, p. Józef Hłasko, który własnymi rękoma wynosił nieprzytomnych z płomieni — ponieważ posiada już taki medal — otrzymał doń obecnie kokardę ze wstęgi orderu św. Włodzimierza.

brakująca ilość benzyny, po uprzednim sprawdzeniu całości plomb, nałożonych przy napełnianiu rezerwuarów.

Niezwykła kreacja aktorska.

Od roku już prawie nie występował na scenach warszawskich wielki artysta dramatyczny, Kazimierz Kamiński — i Warszawa stęskniła się już za kreacjami aktorskimi tego wielkiego talentu. To też Kamiński postanowił nagrodzić ją niejako za to, dając w pierwszym swoim występie prawdziwy majstersztyk scenicznej sztuki — postać tytułową w sztuce Pawła Lindau — „Prokurator Hallers”, odegranej w teatrze Małym.

Trzeba odrazu powiedzieć, że „Prokurator Hallers” do bohaterskiego, ani wogóle do wielkiego repertuaru nie należy i jest typem nieco... urojonym. Nie jest to żywy, przeżywający tragedię człowiek, którego można by zagrać „sercem” — jest to raczej eksperyment autorski z zakresu psychopatologii i ostatnich zdobyczy z dziedziny wiedzy lekarskiej o duszy, jednakże przeprowadzony dramatycznie bardzo

Konkurs samochodów.

W tych dniach odbyło się na przestrzeni Warszawa-Lublin i z powrotem zorganizowany przez warszawską redakcję „Lotnika i automobilistę” pierwszy konkurs jazdy samojazdów dla wykazania ilości zużytej benzyny. Do konkursu tego o dystansie przeszło trzystu wiorst stanęło kilkanaście samochodów, które ze startu wyruszały co dwie minuty jeden po drugim.

Do Lublina przybył pierwszy samojazd firmy



Współcześni bohaterowie: Strażacy warszawscy, odznaczeni za bohaterski ratunek: 1) Naczelnik oddziału Nalewskowskiego J. Hłasko, 2) Wachmistrz Czarnota, 3) Podoficer Krzeczkowski.

tygodnie dla omówienia wspólnych spraw, jak: polityki zagranicznej, skarbu i siły zbrojnej monarchii, ale bez siły ustawodawczej. W normalnym życiu państwa, gdy czynne są izby posłów, delegacje uważane są za dodatkową ceremonię, czynioną na rzecz tradycji, w chwili jednak bieżącej stały się czemś ważniejszym — najwyższym areopagiem parlamentarnym państwa i jedyną atrakcją naszych polityków. Z tej racji poświęcamy uwagę tej politycznej sensacji, oraz dyskusji, jaka na niej się toczy. Dotychczas wiemy już, iż „czerwona księga”, 926 aktów i dokumentów w sprawach bałkańskiej polityki wykazała jej dezorientację, a wspólny budżet wojny podskoczył tylko o... 56,243.211 K. Dobrze więc, że mamy choć tę pewność...

Współcześni bohaterowie.

Mało teraz wiemy o szlachetnych jednostkach, niosących pomoc i ratunek bliźniemu — ofiarę ich



Konkurs samojazdów: Raid samochodowy Warszawa-Lublin. 1) Inżynier Zygmunt Dehler, główny inicjator i organizator raidu. 2) Inżynier miejski Szczeniowski, superarbitr techniczny.

Benz p. Wł. Popiela o godz. 8 m. 57, zużywając na drogę 2 g. 46½ min. Drugim był firmy Laurent i Klement p. Cyprysńskiego w 3 godz. 7½ m., trzecim tejże firmy samojazd p. S. Ungra w 3 godziny 8 minut, czwartym był „Peugeot” p. Policzkiewicza i t. d.

zreć. „Prokurator Hallers” ma bowiem dwie, zupełnie niezależne od siebie dusze — jest w dzień sobą, t. j. prokuratorem, w nocy włamywaczem — i na tle tego podwójnego życia i świadomości rozgrywa się jego dramat, zakończony wyleczeniem przez pomysłowego doktora.